

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1131/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekretarz sądowy Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. T. i W. T. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o zapłatę ewentualnie ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 czerwca 2020 r. sygn. akt I C 1836/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powodów E. T. i W. T. (1) solidarnie kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa 1131/20

## UZASADNIENIE

Powodowie W. i E. T. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank (...) SA w K. domagali się:

- zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 209 741,93 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- ewentualnie o stwierdzenie, że zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego jest nieważna w całości od samego początku, bądź nie istnieje,

- ewentualnie o ustalenie, że powodowie są zobowiązani do zapłaty na rzecz strony pozwanej na dzień 6 czerwca 2019 roku kwoty 154 254,60 złotych.

Na wypadek przyjęcia przez Sąd, iż umowa zawarta przez strony nie wiąże jedynie w zakresie postanowień opisujących mechanizm indeksacji, wniesli ewentualnie o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 44 532,31 złotych z tytułu nadpłaty rat kredytu uiszczonych na dzień 6 czerwca 2019 roku, w zakresie rat uiszczonych od tej daty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu.

Kolejnym ich żądaniem zgłoszonym jako ewentualne, było unieważnienie zawartej przez strony umowy w oparciu o przepis art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz

zasądzenie, tytułem wzajemnego zwrotu świadczeń 209 741,93 złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia następującego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty, z obowiązkiem równoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz strony pozwanej 355 600 złotych.

Powodowie domagali się także przyznania na swoją rzecz od oponenta procesowego kosztów postępowania.

Uzasadniając zgłoszone żądania podawali, iż zawarli umowę kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego na kwotę 355 600 złotych.

Nie otrzymali regulaminu kredytowania obowiązujących u strony pozwanej, a warunki umowy nie były z nimi indywidualnie uzgadniane.

Zarzucali brak określenia w umowie sposobu ustalenia kursu waluty, nieokreślenie świadczenia odsetkowego. Ich zdaniem umowa nie określa algorytmu wyliczenia raty kapitałowo odsetkowej. Tym samym jako klienci pozwanego banku, mający status konsumentów, nie mogli oszacować jaki rozmiar obowiązku świadczeń będzie ich w ramach realizacji umowy obciążał.

Te nieprawidłowości w rozłożeniu wzajemnych praw i obowiązków w ramach umowy skutkuje jej nieważnością w całości szczególnie, iż strony nie zawarłyby umowy bez postanowień odnoszących się do przeliczeń waluty polskiej na obcą / franka szwajcarskiego/. Zdaniem powodów umowa narusza także zasady współżycia społecznego/

Gdyby natomiast Sąd uznawał, iż czynność prawna stron jest pomimo to ważna kredytobiorcy podnieśli zarzut abuzywności postanowień umowy.

Twierdzili przy tym, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne określają wprost świadczenia stron. Bez dokonania przeliczeń na ich podstawie nie byłoby możliwe ustalenie wysokości kapitału podlegającego spłacie/ wyrażonego we franku szwajcarskim / ani też należnych bankowi odsetek albowiem zgodnie z umową są one naliczane od aktualnego salda zadłużenia.

Zdaniem małżonków T. pouczenie o ryzyku kursowym jakiego dokonał pozwany bank przy zawieraniu umowy było niewystarczające gdyż nie uświadamiało powodów w sposób należyty, że ich odpowiedzialność w stosunku do banku jest nieograniczona.

Ich zdaniem wyeliminowanie z treści umowy postanowień o abuzywnym charakterze spowoduje, że jej wykonywanie będzie w praktyce niemożliwe wobec braku możliwości określenia rozmiaru pozostałych do wykonania na jej podstawie świadczeń obu stron.

Strona pozwana odpowiadając na pozew domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia powodów kosztami sporu.

Podniosła zarzut przedawnienia w zakresie twierdzonej przez przeciwników procesowych nadpłaty każdej z rat względnie ich części, przy założeniu nieważności umowy, za okres od uruchomienia kredytu do 15 czerwca 2009 roku.

Bank zanegował zasadność stanowiska powodów co do abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzuli indeksacyjnej jak i jej niezgodności jako całości z ustawą.

Wskazał, iż nie miał wpływu na kształtowanie kursów walut, a zawarte w umowie odesłanie do tabeli kursów walut obcych stosowanych przez stronę pozwaną miało znaczenie jedynie w odniesieniu do tego, gdzie sama tabela jest publikowana.

Zdaniem banku powodowie chronieni są przed negatywnymi skutkami zmian kursu CHF w ten sposób, że mogą złożyć wniosek o przewalutowanie kredytu zgodnie z postanowieniem par. 9 ust 1 umowy, on sam nie ustala kursu dowolnie ale stosuje kurs odpowiadający danym ukształtowany przez rynek walutowy.

Umowa stron nie narusza zasady swobody umów, a tzw. ustawa antyspredowa z 2011r wyklucza abuzywność jej postanowień, które za takie uznają powodowie.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2020r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 209.741,93zł [ pkt I ],

- ustalił, że umowa mieszkaniowego kredytu budowlano – hipotecznego (...) w złotych indeksowanego kursem CHF z daty 18-12-2008 jest nieważna w całości od samego początku [pkt II],

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.817 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania [ pkt III sentencji orzeczenia ].

Sąd ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 18 grudnia 2008 roku w K. strony zawarły „Umowę Mieszkaniowego Kredytu Budowlano-Hipotecznego (...) w złotych indeksowanego kursem CHF”.

Kredytodawca udzielił kredytobiorcom kredytu w złotych, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, w łącznej kwocie 355 600 złotych. Wskazano, że równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia uruchomienia kredytu- wypłaty pierwszej transzy kredytu - kursu notowanego w pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A- z tego dnia i zostanie podana w harmonogramie spłat.

Kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania kwoty udzielanego kredytu zgodnie z warunkami umowy.

Umowa została zawarta na okres od 18 grudnia 2008 r do 5 stycznia 2040 r.

Kredytu udzielono na częściowe sfinansowanie robót budowlanych związanych z budową i wykończeniem domu jednorodzinnego powodów, położonego w B..

Zastrzeżono, że bank kredytodawca pobierze prowizję w kwocie 5600 złotych, której zapłata nastąpi przez potrącenie jej z kwoty kredytu.

Strony ustaliły, iż kredyt zostanie uruchomiony w złotych, a jego równowartość w walucie szwajcarskiej ustalona zostanie według kursu kupna franka określonego w dniu uruchomienia kredytu.

W przypadku, gdy kredyt będzie wypłacany w częściach / transzach / będą one oznaczone w złotych, a ich równowartość w walucie CHF będzie ustalana każdorazowo według kursu kupna na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty danej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tej dacie.

W okresie pierwszych 24 miesięcy od dnia podpisania umowy, kredyt był oprocentowany według stałej stawki procentowej, stanowiącej sumę przyjmowanej przez bank stopy bazowej oraz marży banku.

Na dzień zawarcia umowy stała stawka procentowa wynosiła 4,3% w stosunku rocznym. Począwszy od dnia wymagalności miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej, przypadającej na 24 miesiąc kalendarzowy, od dnia zawarcia umowy, kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako suma stawki indeksu 6M LIBOR powiększonej o niezmienną marżę banku (tj. 1,8%).

Indeks 6M LIBOR oznaczał stawkę referencyjną dla 6 miesięcznych depozytów/lokat w CHF, prezentowaną i podawaną do wiadomości przez Agencję (...) w danym dniu notowań, a także ogłaszaną w dzienniku „(...)” w dniu następnym.

Zgodnie z umową bank miał prawo naliczać odsetki od wartości kredytu określonej we franku szwajcarskim, w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu.

Odsetki miały być naliczane w tej walucie, a spłacane w złotych.

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy. Kapitał, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w walucie szwajcarskiej przeliczonej według gotówkowego kursu jej sprzedaży, obowiązującego w banku kredytodawcy z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A z tego dnia). Inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płacone w złotych.

Po okresie karencji kredyt i odsetki spłacane są przez powodów miesięcznie w ratach annuitetowych- równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Kredyt wraz z odsetkami ma być spłacony w 360 takich ratach.

Rzeczywistą roczną stopę oprocentowania określono w umowie na 4,6%, natomiast całkowity koszt kredytu na 291 969,39 złotych.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż :

umowa stron była dwukrotnie zmieniana, na podstawie aneksów w sierpniu 2009r. oraz grudniu 2011r. Zmieniono nimi okres jej trwania, określając termin końcowy na dzień 5 października 2039 roku oraz wydłużono okres karencji.

Na podstawie drugiego z aneksów postanowiono, że kredytobiorca ma prawo do spłaty, bezpośrednio we franku szwajcarskim, w tym dokonywania jego nadpłat, jak również odsetek wyrażonych w CHF, które zgodnie z brzmieniem umowy, w pierwotnej wersji spłacane były w złotych jako ich równowartość waluty obcej.

Inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość w CHF, według zasad umownych. Zadłużenie przeterminowane, obejmujące kredyt, odsetki i inne zobowiązania wynikające z umowy płacone miały być we franku szwajcarskim.

Wnioskując o udzielenie kredytu, powodowie wskazali na franka szwajcarskiego jako wybraną walutę. Chcieli uzyskać 350 000 złotych.

Wskazali, że potrzebują kredytu na cele związane z zapewnieniem sobie mieszkania. Oświadczyli wówczas że są świadomi ryzyka związanymi z kredytami indeksowanymi do waluty obcej. Oświadczenia takie złożono zresztą zarówno we wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego jak i w samej umowie kredytowej. Oświadczenie to brzmiało :

„ oświadczam, że dokonałem wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami indeksowanymi do waluty obcej. Zostałem również poinformowany przez pośrednika kredytowego współpracującego z (...) Bank (...) o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy

procentowej oraz zmiany kursów , jestem w pełni świadomy ich ponoszenia oraz tego , że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego przeze mnie kredytu oraz wpłynie na wysokość rat kapitałowo odsetkowych . Pośrednik kredytowy współpracujący z (...) poinformował mnie również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo odsetkowej . Informacje te zostały mi przedstawione w postaci symulacji wysokości kredytu”.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił , iż (...) Bank (...) SA , realizując umowę , wypłacił powodom kwotę kredytu w następujących częściach / transzach /

- 158.350 zł.
- 71.562,50 zł.
- 71562,50 zł.
- 28.624,99 zł.
- 25.500 zł. Łącznie była to ustalona umownie kwota 355 600 złotych.

Do końca 2011r E. i W. T. (2) spłacali kredyt w złotych , wpłacając łącznie kwotę 56.832,32złotych . W pozostałym okresie, spłacali kredyt we franku szwajcarskim, korzystając z postanowień aneksu do umowy kredytu. W ten sposób do dnia 5 listopada 2019r na poczet zobowiązania kredytowego wpłacili łącznie 44.310,42 CHF.

Na datę zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym całość wypłaconego kapitału nie została jeszcze przez nich zwrócona.

Powodowie nie byli informowani o ryzyku walutowym wiążącym się z zawartą umową. Nie było możliwości indywidualnej negocjacji warunków umowy. Podczas spotkania pokazywano powodom symulacje z których wynikało, że mniejsze raty będą we frankach szwajcarskich. Byli jedynie ogólnie poinformowani co do warunków kredytu oraz sposobu przeliczania rat. Nie byli jednak świadomi, jaki jest mechanizm działania umowy oraz jak są tworzone tabele kursowe. Wiedzieli jedynie gdzie kursy będą publikowane.

Ocenę prawną roszczeń powodów , które uznał za uzasadnione w odniesieniu do tego z nich , które zgłoszone jako ewentualne obejmowało ustalenie nieważności w całości zawartej w dniu 18 grudnia 2008r Umowy Mieszkaniowego Kredytu Budowlano-Hipotecznego (...) w złotych indeksowanego kursem CHF” , Sąd Okręgowy - odwołując się szeroko do wybranego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz rozstrzygnięć Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej , które w dalszej części motywów będą przywołane tylko w niezbędnym zakresie zobrazowania istoty stanowiska Sądu meriti, oparł na stwierdzeniach i wnioskach , które można podsumować w następujący sposób:

a/ stanowiąca źródło sporu umowa stron była umową o kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego. Konstrukcja kredytu była taka, że kwota kredytu była w umowie wyrażona w złotówkach i w tej walucie powodowie mieli otrzymać pożyczony kapitał, następnie przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców.

Od niego , wyrażonego we franku szwajcarskim , miały być liczone odsetki. Kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata wnoszona w walucie polskiej , miała być kolejno przeliczana na walutę szwajcarską. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabelę kursów walutowych , arbitralnie ustalonej przez (...) Bank (...) SA,

b/ klauzule umowne na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanych rat na CHF według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi.

Sąd powołując treść art. 385<sup>1</sup>par 1-4 i 385<sup>2</sup>kc argumentował , iż art. 385(1).kc. został wprowadzony do polskiego systemu prawnego na skutek implementowania Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5-04-1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.UE L z dnia 21-04-1993).

W preambule tego aktu wskazano, że niezbędne jest ustalenie ogólnych kryteriów oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy. Ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy , zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami , zwłaszcza w wypadku działalności dotyczącej sprzedaży czy dostawy o charakterze publicznym , zapewniającej usługi o charakterze powszechnym , przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami , musi być uzupełniona środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów. Stanowi to wymóg działania w dobrej wierze.

Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na jej warunki. Sprzedawca / przedsiębiorca / spełnia wymóg działania w dobrej wierze , jeżeli traktuje drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny , należycie uwzględniając jej prawnie i uzasadnione roszczenia.

Zgodnie z art 3 Dyrektywy , warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane , mogą być uznane za nieuczciwe , jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary , powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków ze szkodą dla kontrahenta/ konsumenta/.

Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie , jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść , zwłaszcza jeśli zostały mu przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Zgodnie z art 5 w przypadku umów , w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem .

Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jest pogląd , że aby ustalić czy nierównowaga pozostaje w sprzeczności z wymogami dobrej wiary , należy sprawdzić , czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie oczekiwać , iż konsument ten przyjąłby określony warunek umowny warunek w drodze negocjacji,

c/ E. i W. T. (1)zawierając umowę kredytową ze stroną pozwaną mieli status konsumentów w rozumieniu art.22<sup>(1)</sup>kc.

Nie ma wątpliwości, że warunki umowy poza wybraniem kwoty, waluty kredytowania i w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu, nie zostały ukształtowane w drodze indywidualnych negocjacji z kredytobiorcami.

Bank sformułował treść umowy oraz regulamin , a powodowie mogli tylko podpisać umowę na tych warunkach lub zrezygnować z jej zawarcia.

W postępowaniu pozwany bank nie dowiódł , że istniała możliwość prowadzenia takich negocjacji. Na pewno nienegocjowane było postanowienie , o przeliczeniu wypłaconych i spłaconych w złotych środków na franki szwajcarskie.

Umowa była tak skonstruowana, że w chwili jej zawarcia bank w sposób zupełnie arbitralny ustala wysokość kursu po którym zostanie dokonane to przeliczenie,

d/ algorytm/ mechanizm / przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, ukształtował prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając ich interesy./Sąd Okręgowy uznał , że naruszenie to miało charakter naruszenia rażącego/.

Doprowadziło to do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków wynikających z umowy na ich niekorzyść w stosunku do mającego silniejszą pozycję (...) Banku (...) SA, skutkującej niekorzystnym ukształtowaniem ich sytuacji ekonomicznej oraz do jego nierzetelnego traktowania jako klientów strony pozwanej.

Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego,

e/ ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej, w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy, który przygotowała i z którego korzystała strona pozwana, uprawnienie do ustalania kursu waluty obcej nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu.

Z rozważanego punktu widzenia istotne znaczenie należy przypisać także wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

/ co do zaprezentowanego stanowiska Sąd I instancji powołał się na wyrok SN z dnia 15 listopada 2019 r., sygn.V CSK 347/18.

Wskazał, iż w umowie zawartej przez strony przyjęto jedynie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez stronę pozwaną. Postanowienia umowne nie zawierały żadnych wskazówek ani [ tym bardziej kryteriów] w oparciu o które kurs ten miałby zostać wyznaczony,

f/ ocena tego, czy postanowienie umowne jest niedozwolone jest dokonywana według stanu z chwili zawarcia umowy.

W tym zakresie Sąd powołał się na uchwałę[7] Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17).

W chwili zawarcia umowy podlegającej ocenie w rozstrzyganej sprawie istniał taki stan, że kredyt miał być wypłacony w złotych ale podlegając przewalutowaniu w oparciu o kurs ustalany przez bank.

Wobec daty na jaką przeprowadzana jest ocena abuzywności postanowień umownych pozbawionym znaczenia jest podnoszony przez stronę pozwaną fakt wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej [ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw] jak również okoliczności zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu,

g/ postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc jednostronne ustalenie wysokości zobowiązania pozwanych.

Zarzuty strony pozwanej że bank zastosował rynkowe kursy albo że warunki rynkowe wymuszały na nim stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu - a nie o to, czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym. Zarząd banku, na podstawie tak sformułowanych postanowień w każdej chwili mógł podjąć dowolną decyzję co do wyznaczenia kursu waluty i tym samym określenia wysokości zobowiązania kredytobiorców.

To czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna nie ma znaczenia. Ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania drugiej strony należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzecznie z dobrymi obyczajami.

h/ opierając na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości – jako najbardziej miarodajnym /Sąd I instancji odwołał się do orzeczenia TSUE z 3 października 2019r , sygn.3- C-260/18 pkt 44 motywów / stanął na stanowisku , że klauzule opisujące mechanizm przeliczenia walutowego określają główny przedmiot umowy kredytu. W świetle brzmienia art. 385<sup>1</sup>.k.c. § 1. k.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku postanowień określających główne świadczenia stron.

Sąd Okręgowy uznał że kontrola ta jednak jest możliwa albowiem postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, w umowie stron nie były określone jednoznacznie.

Wskazywał , iż w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowy musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawęzić tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę takiego kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony.

Przedsiębiorca- instytucja bankowa- musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiern dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o jej warunkach i skutkach, ma zasadnicze znaczenie dla niego , ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę .

Tymczasem , jak wynika z okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, bank nie przedstawił pozwanym , poza treścią umowy i regulaminu żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał , iż postanowienia umowy kredytu zawartej przez strony - dotyczące ryzyka walutowego - były sformułowane niejednoznacznie.

Podniósł także , iż gdyby bank potraktował powodów w sposób sprawiedliwy i słuszny, umożliwił negocjacje tych postanowień po przekazaniu pełnej informacji co do ryzyka kursowego, to nie mógłby racjonalnie oczekiwać, iż E. i W. T. (1)warunki opisujące sposób przeliczenia walutowego , które znalazły się w umowie z dnia 18 grudnia 2008r, przyjęliby w drodze negocjacji,

i/ odwołując się do wybranych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej , Sądu Najwyższego oraz Sądów powszechnych , których powtarzanie w tym miejscu z przyczyn teleologicznych nie jest uzasadnione, Sąd Okręgowy uznał, iż ocena postanowień umowy stron opisujących mechanizm przeliczenia walutowego / klauzuli waloryzacyjnej / jako abuzywnych prowadzi do uznania całej umowy za nieważną albowiem eliminacja ich prowadziłaby do usunięcia postanowień głównych umowy , a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

Sąd argumentował ponadto , iż nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powodów w szczególności nie ma podstaw do żądania zapłaty przez bank jakiegokolwiek wynagrodzenia, z tytułu korzystania z kapitału,

j/ skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 par 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.



Odwołując się do wybranego orzecznictwa sądowego , rozważając tę kwestię na tle ustaleń dokonanych w postępowaniu stanął na stanowisku , że w ramach rozliczeń stron będących możliwą konsekwencją ustalenia nieważności umowy kredytowej kredytobiorcom należna jest jedynie kwota odpowiadająca nadwyżce pomiędzy sumą udzielonego kredytu a kwotą , którą na datę orzekania o takim rozliczeniu, powodowie zapłacili drugiej stronie na poczet jego spłaty.

Sąd przedstawiając wyliczenie tych dwóch wielkości w relacji umownej pomiędzy E. i W. T. (1) a (...) Bank (...) SA uznał , iż kredytobiorcy nie spłacili jeszcze całości wypłaconego im przez drugą stronę kapitału [różnica odpowiada sumie 113 984,37 zł [ 355 600zł – 241 615, 63 zł ]

Dlatego zgłoszone przez kredytobiorców jako główne żądanie zapłaty kwoty 209 741, 93 zł ocenił jako nieuzasadnione,

k/ rozważając powołane w pierwszej kolejności , spośród formułowanych jako ewentualne, żądanie ustalenia nieważności umowy stron ab initio , Sąd I instancji uznał je - z przyczyn wskazanych wyżej - za uzasadnione , dzieląc stanowisko powodów , iż mają interes prawny w takim ustaleniu w rozumieniu art. 189 kpc.

Zdaniem Sądu Okręgowego I instancji intern ten wynika z faktu , iż kredytobiorcy są nadal zobowiązani do spłacania rat kredytu.

Nie mają pewności czy umowa zobowiązująca ich do tych świadczeń jest ważna , a zatem czy rzeczywiście taki obowiązek ich obciąża, a o ile tak , to na jakich warunkach powinni go – w dalszym ciągu – realizować.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 kpc.

Sąd I instancji szczegółowo wskazał jakie elementy składowe złożyły się na kwotę , która z tego tytułu obciąża wobec powodów przegrywający bank.

Obszerną redakcyjnie apelację od tego orzeczenia złożyła tylko strona pozwana , obejmując jej zakresem punkty II i III jego sentencji , we wniosku środka odwoławczego postulując w pierwszej kolejności wydanie przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego którym powództwo zostanie oddalone , a powodowie obciążeni na rzecz strony pozwanej kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Jako wniosek ewentualny (...) Bank (...) SA domagał się uchyleni wyroku z dnia 24 czerwca 2020r w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to

a/ art. 327<sup>1</sup> par. 1 kpc poprzez nie zamieszczenie w motywach wyroku podstawy faktycznej wydanego orzeczenia w tym nie wskazania dlaczego Sąd uznał , iż stosując kursy przeliczeniowe złotych i franka szwajcarskiego z tabeli kursowej A obowiązującej w banku , oparte na obiektywnych kryteriach , miał postępować w sposób dowolny . Nie określił jaki, bezwzględnie obowiązujący przepis, nakazywał stronie pozwanej stosować w relacjach umownych z powodami oznaczony kurs , w miejsce kursu przeliczeniowego ukształtowanego rynkowo.

Zdaniem strony skarżącej podnoszona wada wynika także z uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną, bez uprzedniego porównania kursu stosowanego przez bank do kursu średniego NBP w tym jego zmian w czasie , a także wobec sformułowania [ nietrafnej ] oceny zgodnie z którą samo posłużenie się tabelą kursową decyduje o uznaniu dowolności działania banku w tym zakresie i abuzywności tych postanowień umownych , które stanowią podstawę takiej kompetencji strony pozwanej,

b/ art. 246 kpc, wobec przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powodów na okoliczność treści dokumentów prywatnych / wniosku o kredyt , umowy stron / mimo , że brak było ku temu podstaw ,

c/ art. 247 kpc , w następstwie przeprowadzenia tego dowodu wbrew treści i osnowie tych dokumentów, i w konsekwencji tego błędu, dokonanie wadliwych ustaleń dotyczących informowania E.i W. T. (1) o ryzyku kursowym , o sposobie rozliczania dokonywanych przez nich wpłat na poczet zobowiązani kredytowego i innych elementach określających ich zobowiązanie - szczegółowo podanych w uzasadnieniu zarzutu - bez zwrócenia uwagi m. in. na to , iż przez okres dziesięciu lat tego rodzaju wątpliwości i zarzutów na których opierają obecnie swoje żądania kredytobiorcy nie zgłaszali , realizując swoje zobowiązaniowe zwrotne wobec skarżącego banku.

- naruszenia prawa materialnego wobec niezastosowania :

a/ art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy prawo bankowe i nie wzięcia przy ocenie uwzględnionego roszczenia powodów pod rozwagę tego , iż strona pozwana ma prawo stosowania własnych kursów walut , nie ma obowiązku uzgadniania ich konsumentami , ani wyjaśniania im jak są one ustalane.\

Zaniechanie banku w tym zakresie nie może być uznane za działanie niedozwolone. Tym samym Sąd niezasadnie ocenił , że postanowienie umowne / klauzula indeksacyjna / odsyłające w zakresie przeliczenia walutowego świadczenia kredytobiorców do tabeli A stosowanej u strony pozwanej jest postanowieniem abuzywnym, którego potwierdzenie prowadzi do nieważności całej umowy,

b/ art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo bankowe poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji , iż powodowie powinni mieć wpływ na kursy walut publikowane w tej tabeli, a strona pozwana była zobowiązana do objaśnienia im sposobu ich kształtowania,

c/ art. 385 par. 2 w zw z art. 385<sup>1</sup>par. 1 kc wobec niewłaściwej wykładni tego przepisu , której następstwem był nieuzasadniony wniosek , iż umowne odesłanie do tabeli kursowej nie było sformułowane w sposób jednoznaczny ,

d/ art. 109 ust. 1 pkt 4 ustawy prawo bankowe poprzez przyjęcie , że powodowie nie mogli indywidualnie negocjować postanowień umownych , w warunkach gdy bank stosował wzorzec umowy .

Zdaniem strony skarżącej przeciwnie, sami wybrali rodzaj kredytu , czas kredytowania i zasad indeksacji ,

e/ art. 385<sup>1</sup>par. 3 kc w zw. z art. 109 ust. 1 ustawy prawo bankowe wobec uznania , że bank był zobligowany do objaśniania powodom parametrów zewnętrznych, decydujących wysokości kursu walutowego kształtowanego rynkowo ,

f/ art. 385<sup>1</sup>par. 1 kc w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy rady 93/13 / EWG wobec przyjęcia , że abuzywnymi są postanowienia dotyczące indeksacji i odsyłające do kursu walut wskazanych w tabeli A stosowanego przez bank.

Zdaniem skarżącego został naruszony art. 7 ust.1 Dyrektywy przez to , iż Sąd Okręgowy, oceniając te postanowienia jako abuzywne , uznał całą umowę stron za nieważną mimo , że brak było do trak daleko idącej oceny dostatecznych podzastaw, a umowa w pozostałym zakresie powinna być uznana za w dalszy ciągu obowiązującą , przy przyjęciu w miejsce postanowień uznanych za niedozwolone średniego kursu wymiany obu walut polskiej i szwajcarskiej publikowanego przez NBP.

Sankcja nieważności jest nadmierną , naruszając wskazany przepis Dyrektywy oraz art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej

g/ art. 3 ust. 1 i art. 4 Dyrektywy 93/13 wobec uznania , że postanowienia umowy stron ukształtowały ich prawa i obowiązki stron w rażącej dysproporcji na niekorzyść powodów - konsumentów ,

h/ art. 385 <sup>2</sup>kc w następstwie nieprawidłowej jego wykładni wobec przyjęcia dla oceny niezgodności umowy stron z dobrymi obyczajami takich okoliczności , które powstały już po podpisaniu umowy i po wieloletnim jej wykonywaniu

przez strony , we miejsce tych , które istniały w dniu 18 grudnia 2008r a w świetle których nie budziło wątpliwości to , iż umowa kredytowa jest ważna.

Sąd oceniał postanowienia umowy przez pryzmat zgodności z obyczajami , które w chwili jej zawierania jeszcze nie były ukształtowane jak np. obowiązek objaśniania kredytobiorcom kształtowania kursu walut i ustalenia spreadu .

Strona skarżąca w tym kontekście podnosiła również , iż jej zdaniem , nie sposób mówić tym , że są to utrwalone zwyczaje nawet w dacie wydania orzeczenia przez Sąd I instancji

Szczegółowo wskazując na ówczesne zachowanie powodów i zrealizowane zdaniem strony skarżącej ich uprawnienia, co wyklucza wniosek o naruszeniu ich praw jako konsumentów strona pozwana akcentowała ,że o kwestii abuzywności zastosowanej w umowie klauzuli walutowej / indeksacyjnej / zaczęto mówić dopiero gdy kurs franka szwajcarskiego znacznie wzrósł , co było spowodowane okolicznościami na które także skarżący bank nie miał wpływu.

Apelujący podnosił także , iż Sąd I instancji nie wziął w ramach dokonywanej oceny roszczenia E. i W. T. (1) pod uwagę tego , że na podstawie tzw. ustawy antyspredowej strony zawarły aneks do umowy , która po zmianie nie zawierała już postanowień , które uznał za przyczynę jej nieważności,

i/ art. 358 par. 2 kc wobec nie przeprowadzenia oceny umowy kredytowej z punktu widzenia jej ważności na datę zawiśnięcia sporu pomiędzy stronami i nie zastosowania w miejsce wyeliminowanej klauzuli walutowej, średniego kursu wymiany walut publikowanego przez Narodowy Bank Polski/ dla złotówki i franka szwajcarskiego/,

j/ art. 395 w zw z art. 5 kc jako konsekwencji tego ,że Sąd Okręgowy w sposób nieuzasadniony- ustalając nieważność umowy - zezwolił kredytobiorcom na odstąpienie od umowy , która stała się dla nich nieopłacalna z przyczyn , które nie mogły być przewidziane także przez bank , powstałe w trakcie jej trwania ,

k/ art. 123 par.1 pkt 2 w zw z art. 410 kc jako konsekwencji nie uwzględnienia przez Sąd , iż podpisując aneksy do umowy kredytobiorcy uznali swój dług wobec banku , którego podstawą była zmieniana za ich pośrednictwem umowa, a realizując swoje zobowiązanie poprzez zapłaty poszczególnych rat przez okres 10 lat jej obowiązywania, dokonali tego uznania co najmniej w sposób niewłaściwy ,

l/ art. 189 kpc jako następstwa nieuzasadnionej oceny , iż powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy zawartej przez strony w dniu 18 grudnia 2008r.

Odpowiadając na apelację E. i W. T. (1) domagali się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia (...) Bank (...) SA kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

W swoim stanowisku procesowym odnieśli się polemicznie do wszystkich zarzutów postanowionych przez stronę przeciwną.

### ***Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy strony pozwanej nie jest uzasadniony gdyż żaden z zarzutów na którym została oparta jego konstrukcja nie jest usprawiedliwiony

Nietrafne są zarzuty procesowe.

Zarzut tego rodzaju jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [ normy ] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas,

jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

Odnosząc te generalne uwagi do zarzutów proceduralnych zawartych w środku odwoławczym należy uznać je za chybione.

Nie ma racji skarżący wskazując na naruszenie art. 327<sup>1</sup>§1 kpc.

Jak wynika z ukształtowanego i jednolitego , podzielanego przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, orzecznictwa Sądu Najwyższego może on być uzasadniony jedynie wyjątkowo , gdy konstrukcja pisemnych motywów orzeczenia Sądu niższej instancji jest tak wadliwa , iż nie zawierają one danych pozwalających na przeprowadzenie na ich podstawie kontroli instancyjnej orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut naruszenia tego przepisu jest uzasadniony wtedy , gdy uzasadnienie wyroku nie pozwala na stwierdzenie czy Sąd prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i [ lub ] procesowego.

/ por. także wskazane jedynie ilustracyjnie postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001, sygn. I CKN 185/01 powołane za zbiorem Lex/

Tego rodzaju zasadniczymi / konstrukcyjnymi / wadami motywy wyroku z dnia 24 czerwca 2020r nie są dotknięte.

Wynika z nich z oparcia o jakie ustalenia i wnioski prawne , odwołane do mających w sprawie zastosowanie norm prawa materialnego, Sąd oprął swoje rozstrzygnięcie. Wiadomo jest z jego lektury także w jaki sposób i dlaczego ocena zgromadzonych dowodów została przeprowadzona we wskazanym w uzasadnieniu sposób.

Nie jest w związku z tym usprawiedliwiona /bardzo rozbudowana redakcyjnie , a uwaga ta dotyczy także innych stawianych przez bank zarzutów / argumentacja skarżącego wspierająca ten zarzut, tym bardziej , że Sąd rozpoznając sprawę i motywując wydane orzeczenie nie ma obowiązku wskazywać w jaki sposób odnosi się do wszystkich twierdzeń , zarzutów i ocen stron .

Jego obowiązek w tym zakresie ogranicza się tylko do tych , które z punktu widzenia przedmiotu uzasadnianego rozstrzygnięcia , uznaje za doniosłe. Nie jest wobec tego zobligowany także do przedstawiania oceny każdego dowodu z osobna. W warunkach, gdy przy przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia , którą przedstawił w sposób dostatecznie jasny, uznał część dowodów wskazanych przez stronę skarżącą jako nieistotne z punktu widzenia tej oceny nie popełnił zarzucanych mu w ramach omawianego zarzutu nieprawidłowości.

Nietrafne są zarzuty naruszenia art. 246 i 247 kpc w sposób opisany w uzasadnieniu zarzutów strony pozwanej.

Przesłuchanie E. i W. T. (1) na rozprawie w dniu 10 czerwca 2020 r . /zapis dźwiękowy minuty 27 -1 h ,18 k. 386-387 akt /nie miało posłużyć ustaleniu treści umowy zawartej przez strony ale stwierdzeniu tego jak - w szczególności kredytobiorcy- rozumieli składane przez siebie świadczenia w jej ramach oraz jakie okoliczności poprzedzały oraz towarzyszyły jej podpisaniu. Prowadzenie tych dowodów we wskazanych granicach nie stanowiło naruszenia zakazów o jakich mowa we wskazanych normach procesowych.

Przy tym powyższa ocena jest czyniona przez Sąd II instancji jedynie na marginesie i dla zapewnienia kompletności wyводу albowiem zarzuty te mnie mogły odnieść skutku z przyczyn formalnych.

Trafnie zwracają bowiem w odpowiedzi na apelację powodowie uwagę na to , że decyzja procesowa Sądu I instancji o przeprowadzeniu dowodu z ich przesłuchania w zakresie , który bank uznaje za niegodne z tymi normami , nie wywołało zarzutu ze strony zawodowego pełnomocnika banku , obecnego rozprawie , opartego na art. 162 kpc.

To zaniechanie powoduje , że skarżący nie może skutecznie powołać tego zarzutu w środku odwoławczym

W warunkach gdy inne zarzuty natury procesowej nie były przez bank formułowane /zarzut naruszenia art. 189 kpc jest w istocie zarzutem materialnym / , a w szczególności strona pozwana nie podważa sposobu w jaki Sąd Okręgowy ocenił zgromadzone dowody i ustalali fakty relewantne za punktu widzenia rozstrzygnięcia ustalenia te Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Wymagają one uzupełnienia o fakty zaistniały podczas przebiegu postępowania apelacyjnego:

Na rozprawie w dniu 8 marca 2022r Sąd zwrócił pełnomocnikowi powodów oraz uczestniczącemu w jej powodowi W. T. (1)na wcześniejsze , dokonane przez Sąd I instancji pouczenie o skutkach ewentualnego ustalenia nieważności umowy zawartej przez strony kredytowej , na skutek uznania wskazywanych przez nich klauzul umownych za abuzywne , oraz pouczył o potencjalnych konsekwencjach w zakresie formułowania przez bank w takim przypadku roszczeń wzajemnych wobec kredytobiorców.

Rozprawa , w celu wyrażenia jednoznacznego stanowiska w zakresie tego czy podtrzymują stanowisko zgodnie z którym zdają sobie sprawę z takich następstw i dokonują swobodnego i świadomego wyboru żądania ustalenia tej treści , została odroczone.

Złożone w dniu 13 marca 2022r odrębne ale tożsame w zakresie treści oświadczenia obydwójga powodów jednoznacznie potwierdzają , że mając świadomość tych następstw , nie są zainteresowani tym aby umowa mimo wyklinowania tych klauzul nadal obowiązywała. Z treści tych oświadczeń wynika , iż wybór ten jest świadomy i swobodny

/ dowód : zapis dźwiękowy rozprawy apelacyjnej z dnia 8 marca k. 484 akt , oświadczenia powodów / k. 487-488 akt/

W świetle ustaleń faktycznych niezasadne są sformułowane przez bank zarzuty materialne.

Nie ma racji strona pozwana podnosząc zarzut naruszenia art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy prawo bankowe poprzez jego niezastosowane oraz błędne zastosowane art. 11 ust. 5 tej ustawy, w sposób przez nią opisany.

Z utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego, wypracowanego na tle oceny roszczeń wynikających z tzw. kredytów frankowych , które Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podziela, ocena ewentualnej abuzywności postanowień umów kredytowych następuje na datę zawarcia umowy.

/ por. w tej materii , wskazaną jedynie dla przykładu uchwałę SN z dnia 20 czerwca 2018r, sygn. III CZP 29/17 , powołana za zbiorem Legalis /

Umowa zawarta przez strony w dniu 18 grudnia 2008 była umową kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego. Powodowie podpisując ją mieli w relacjach z bankiem status konsumentów.

Zgodnie z jej postanowieniami , udostępniona małżonkom T. suma była wyrażona w złotych, jej spłata następowała także w walucie polskiej.

Natomiast przeliczenia jej – na potrzeby określenia skali zobowiązania kredytobiorców jak i tego w jakim zakresie wykonują swoje zobowiązanie spłacając raty , zależały od pozwanego banku , który stosował w ramach tych operacji kurs franka określony w pierwszej tabeli kursowej banku –tabela A z daty uruchomienia kredytu w poszczególnych częściach transzach i datach wnoszenia poszczególnych rat / §1 ust. 4 i §5 ust. 1 umowy ]

Z ustaleń wynika , że E. i W. T. (1)wybrali walutę kredytowania i termin spłaty swojego zobowiązania .Pozostałe postanowienia umowne a w szczególności te , które złożyły się na klauzulę indeksacyjną , obejmując wskazany wyżej sposób przeliczenia waluty polskiej na szwajcarską, pozostały wyłączną, niczym nie limitowaną kompetencją strony przeciwnej, która w tym zakresie zastosowała własny wzorzec umowy.

Te postanowienia nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji , a rola powodów ograniczyła się do akceptacji postanowień określonych tylko przez bank.

Powodowie - jak wynika z treści zeznań W. T. (1)- byli informowani przed zawarciem umowy o tym , że w czasie jej obowiązywania , kurs waluty obecnej może się zmieniać / wahać / ale skala tych zmian , szczególnie na przestrzeni dłuższego okresu czasu / umowa miała obowiązywać do początku 2040/ nie została im uświadomiona. Przeciwnie zapewniono ich o stabilności kursu franka a także, w oparciu o przedstawioną naówczas symulację zmiany obciążenia finansowego kredytobiorców o tym jak nieznaczna będzie różnica w porównaniu z obciążeniem określonym w umowie gdyby kurs ten wzrósł o nieznaczna sumę [ wskazaną przez okazującego tę symulację pracownika banku] / por k. 386-387 /

Ograniczenie się przez bank do takiej z punktu widzenia treści oraz przyjętej formy przekazu informacji o samej zasadzie ryzyka kursowego i rozmiaru obciążenia finansowego powodów – konsumentów – w razie jego zmiany , przy zawieraniu umowy kredytu indeksowanego do waluty obecnej nie było wystarczające i nie spełniało wymogów przejrzystości , tym bardziej , że opierało się uświadamianym klientom banku założeniu , że kurs będzie stabilny przez cały okres trwania umowy.

Dyrektywa Rady 93/13 / EWG z 5 kwietnia 1993 w sprawie nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, daje jednoznaczny wyraz temu , iż informacja przedsiębiorcy dla konsumenta przed zawarciem umowy o jej warunkach i skutkach ma zasadnicze znaczenie dla słabszej strony stosunku zobowiązaniowego bo właśnie przede wszystkim na tej podstawie podejmuje on decyzję czy nawiązać te relacje z drugą stroną na warunkach , które ta przedstawia. Musi w tym zakresie zatem obowiązywać zasada pełnej , jasnej i zrozumiałej informacji , a przy tym przedstawionej w przystępnej formie aby konsument mógł podjąć rzeczywiście świadomą i swobodną decyzję co do zawarcia umowy , będąc świadomym rzeczywistej treści jej postanowień w zakresie ukształtowania jego praw i w szczególności obowiązków , które na siebie przyjmuje

/ por. także w tej materii wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 sygn. C- 26/13 /

Pouczenie skierowane do małżonków T. przez pozwany bank tego wymagania nie spełniało.

Stąd tym bardziej zawarte w motywach omawianych zarzutów twierdzenia banku o swobodzie w ustaleniu kursów walutowych , czy też braku obowiązku objaśniania sposobu ich ustalania klientom , jak i , tym bardziej, umożliwienia im wpływu na kształtowanie tych kursów nie może być uznany za trafny. Nie w tym bowiem tkwi podstawa uznania , że strona pozwana nie informowała właściwie konsumentów

o rzeczywistym ryzyku kursowym , wykluczając tym samym podjęcie przez nich swobodnej i racjonalnej z punktu widzenia ich interesów decyzji co do związania się ze stroną pozwaną wieloletnią umową.

Nie można też tracić z pola widzenia tego i w ramach dokonywanej oceny nie uwzględniać , ze wymóg przejrzystości informacyjnej nie może sprowadzać się tylko do zachowania wymagań jasności użytych sformułowań pod względem formalnym i gramatycznym

/ por. stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 6 grudnia 2021 , sygn. C- 670/20/

Niezasadnie strona skarżąca uznaje za naruszone normy art. 385<sup>1</sup>§1 §2 i 3 w wz a art. 109 ust. 1 i ust. 1 pkt 4 ustawy prawo bankowe oraz postanowień art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy nr 93/13 oraz art. 3 ust.1 i art. 4 ust. 1 tego aktu prawa europejskiego

Postanowienia nią umowy zawartej w dniu 18 grudnia 2008r odwołujące się do tabeli A określającej kurs waluty obcej , służącego przeliczeniom otrzymanej przez powodów sumy kredytu i wpłacanych przez nich kwot tytułem spłat , bez powołania w umowie żadnych obiektywnych zasad gwarantujących przejrzystość sposobu ustalenia tego kursu, nie

dawało powodom konsumentom żadnej obiektywnej możliwości oceny przez nich tego , jakie kwoty ostatecznie są obowiązani płacić i prowadziły do tego , że ich sytuacja jako kredytobiorców była w istocie nieprzewidywalna.

E. i W. T. (1)nie mieli żadnych praw w procesie przeliczania waluty polskiej na obcą . Wszystkie uprawnienia z tym procesem związane, pozostały po stronie banku- przedsiębiorcy , a przy tym nie doznawały one żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych , obiektywnych kryteriów zmian stosowanych przezeń kursów walutowych.

W orzecznictwie Sadu Najwyższego , aprobowanym przez rozpoznający sprawę Sąd II instancji , zostało przyjęte już takie rozwiązanie umowne prowadzi do naruszenia interesów konsumentów w tym przede wszystkim usprawiedliwionego interesu ekonomicznego.

/ por. powołany jedynie dla przykładu , judykat Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019r , sygn. IV CSK 309/18 – powołany za zbiorem Legalis/.

Co więcej tak ukształtowana , jak w umowie stron, klauzula indeksacyjna jest w sposób oczywisty sprzeczna z dobrymi obyczajami i narusza interesy powodów jako konsumentów w sposób rażący.

/ por. w tej materii także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017r , sygn. II CSK 803/16 i z 27 listopada 2019 , sygn. II CSK 483/18- powołane za zbiorem Legalis /.

W tym kontekście, już w tym miejscu odeprzeć należy te zarzuty strony skarżącej, w ramach których podnosi ona fakt zawarcia przez strony dwóch aneksów do umowy zasadniczej, łącząc z nimi twierdzenie , że tym samym doszło po pierwsze do wyeliminowania skutków abuzywności postanowień umownych wskazywanych przez kredytobiorców a po wtóre że w sposób niewłaściwy podpisując je a w szczególności ten z 6 grudnia 2011r uznawali oni swoje zobowiązanie wobec banku jak również , nadal traktując siebie jako związanych umową kredytową.

Ponownie zwracając uwagę na okoliczność , że ocena niedozwolonego charakteru postanowień umowy zawartej przez konsumenta odbywa się na datę jej podpisania, a ewentualnie późniejsze zmiany pozostają bez znaczenia dla jej wyników , należy wskazać zawarcie aneksów z rozważnego punktu widzenia nie może zostać w ten sposób ocenione jak postuluje to apelujący bank. Pierwszy z nich , dotycząc zmiany terminu kredytowania , jest z tego punktu widzenia zupełnie niedoniosły. W przypadku drugiego, podpisanego w 2011r. należy dostrzec , że ówczesne działanie powodów , którzy zdecydowali się na dokonanie zmianę umowy, kierowali się li tylko zamiarem poprawy swojej sytuacji w relacji do banku po wejściu w życie tzw. ustawy antyspredowej.

Nie może być ono zatem traktowane swobodna i świadoma rezygnacja z zarzutów abuzywności klauzuli waloryzacyjnej czy, tym bardziej , uznanie swojego zobowiązania wobec strony przeciwnej w rozumieniu art. 123 §1 pkt 2 kc.

Powodowie w rozstrzyganym sporze kwestionowali z punktu widzenia abuzywności te postanowienia umowy z 18 grudnia 2008r , które wyłącznie po stronie banku pozostawiły sposób przeliczenia walutowego / ukształtowanie klauzuli indeksacyjnej /.

Zatem dla oceny czy Sąd Okręgowy był uprawniony do jej przeprowadzenia , zważywszy na treść art. 385 <sup>1</sup>§1 i 3 kc zasadniczymi pytaniami na które należało odpowiedzieć było to czy postanowienia te dotyczyły świadczenia głównego konsumentów oraz [ ewentualnie ] czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

Niezależnie od tego jakie stanowisko mogłoby zostać zaprezentowane, w kwestii dotyczącej charakteru świadczenia kredytobiorców , sądowa kontrola abuzywności była dopuszczalna.

Gdyby bowiem przyjąć , że postanowienia dotyczące klauzuli dotyczą świadczenia głównego były one , wbrew zapatrywaniu banku wyrażonemu w omawianych zarzutach apelacyjnych , ich sformułowanie nie miało cech jednoznaczności - czytelności z punktu widzenia rzeczywistych rozmiarów świadczenia powodów, w ramach wieloletniej umowy.

Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym sprawę uznaje w ślad za zdającym się być już ukształtowanym, aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego, że będące przedmiotem kontrowersji w sporze stron postanowienia współidentyfikują główne świadczenie kredytobiorców, decydując o jego rozmiarze ilościowym.

/ por. powołane jedynie dla przykładu judykaty SN z dnia 9 maja 2019r, sygn. I CSK 242/18 z 28 września 2021, sygn. I CSKP 74/21 powołane za zbiorem Legalis, a także z dnia 28 kwietnia 2022, sygn. III CZP 40/22, opublikowany na oficjalnej stronie internetowej SN /

Ich kontrola z punktu widzenia abuzywności z przyczyn braku jednoznaczności z powodów o jakich była już mowa wyżej.

Przyczyny wyżej wskazane decydują o tym, iż niedozwolony charakter klauzuli indeksacyjnej w umowie stron należy potwierdzić.

Przechodząc do rozważenia jej skutków dla umowy stron z punktu widzenia poprawności orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej, rozpocząć dalszą część rozważań należy od odniesienia się do zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 189 kpc.

Zarzut oparty na twierdzeniu o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia /nieważności umowy ab initio /, w warunkach gdy dysponowali roszczeniem o zapłatę z którego skorzystali, nie jest usprawiedliwiony.

Wskazać dla porządku należy, iż nie jest, w warunkach niezaskarżenia wyroku przez powodów mimo, że ich roszczenie o zapłatę wynikające z twierdzenia o nieważności umowy nie zostało uwzględnione, przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego ta część rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

W ramach roszczenia zgłoszonego jako ewentualne, powodowie domagali się potwierdzenia niedozwolonego charakteru „klauzuli indeksacyjnej”, a w warunkach potencjalnego uznania przez Sąd Okręgowy, iż rodzi ono skutek nieważności umowy kredytowej z 18 grudnia 2008r. w całości, świadomie i dobrowolnie, wobec pouczenia ze strony Sądu, wybrali nie utrzymywanie w dalszym ciągu węzła obligacyjnego z bankiem.

Wbrew stanowisku skarżącego, E. i W. T. (1) mają interes prawny w potwierdzeniu abuzywności postanowień opisujących tę klauzulę umowną i to niezależnie od jego konsekwencji dla ważności całej umowy.

Interes prawny należy rozumieć jako potrzebę usunięcia niepewności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego, w celu ochrony przed groźącym naruszeniem, sfery słusznych uprawnień powoda.

Umowa stron ma charakter długoterminowy i powodowie nadal spłacają raty kredytu. Ponieważ istniała niepewność co do tego, czy wiążą ich nadal, negowane klauzule umowne na przyszłość, małżonkowie T. legitymują się interesem prawnym w żądanym ustaleniu w rozumieniu wskazanej normy.

Dodać należy na marginesie, że sama możliwość wytoczenia powództwa o zwrot np. nadpłaconych / zapłaconych / rat tej niepewności nie usuwa, skoro nie można wykluczyć sformowania wobec kredytobiorców roszczeń wzajemnych banku z tytułu np. bezpodstawnego wzbogacenia jako następstwa korzystania przez nich z postawionego do ich dyspozycji kapitału.

Wbrew stanowisku apelanta, który w ramach odwoławczej polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji uznaje, że ustalenie nieważności umowy zawartej przez strony jest sprzeczne z postanowieniem art. 7 ust. 1 Dyrektywy nr 93/13, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 kc, a takim jest w umowie stron klauzula indeksacyjna, jest z mocy samego prawa dotkniętą bezskutecznością na korzyść konsumenta

/ por. także najnowsze orzeczenie SN z dnia 28 kwietnia 2022, sygn. III CZP 40/22/



Klauzula tego rodzaju jest wprawdzie dodatkowym zastrzeżeniem umownym ale jej eliminacja z treści umowy powoduje brak możliwości określenia mechanizmu oznaczenia świadczenia jakie konsument - kredytobiorca ma otrzymać od drugiej strony oraz spełnić na rzecz banku w ramach umowy kredytu walutowego /indeksowanego/.

Potencjalnie możliwym byłoby zastąpienie niedozwolonego postanowienia o sięganiu w procesie przeliczenia walutowego do tabeli kursowej A (...)Bank (...)SA do średniego kursu [ kupna i sprzedaży ] franka szwajcarskiego publikowanego przez NBP, ale zgodnie ze stanowiskiem TSUE wyrażonym w motywach wyroku z dnia 3 października 2019r sygn. C – 260/18 postanowienie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy wyklądać w ten sposób [a jest wykładania, którą Sądy krajowe muszą brać pod uwagę przy rozstrzyganiu indywidualnych spraw], iż stoi ono na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowach spowodowanych eliminacją klauzul uznawanych za niedozwolone , wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, nie będących przepisami dyspozytywnymi lub takimi , które będą mieć zastosowanie dlatego , że strony umowy wyrażą na to wolną i uświadomioną zgodę

Takiego przepisu ,[ jak dotąd] w polskim porządku prawnym brak.

Nie można też w sposób usprawiedliwiony przyjmować , że wolą stron w 2008r było zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, bez mechanizmu waloryzacji / indeksacji / i zastosowane kursu CHF do wzajemnych rozliczeń z daty jej podpisywania.

Analiza treści pozostałych postanowień umownych w tym w szczególności tych , które określały sposób wypłaty kwoty kredytu i warunki jej spłaty takiemu zamiarowi w sposób nie budzący wątpliwości zaprzecza.

Skoro tak , to uzasadnionym jest wniosek ,iż tego rodzaju zastąpienie np. stawek LIBOR na WIBOR jest niemożliwe skoro prowadziłyby, przy wyeliminowaniu indeksacji / charakterystycznych właśnie dla kredytów walutowych / indeksowanych do waluty obcej / do powiązania oprocentowania ze stawką charakterystyczną dla kredytów złotych do tak znacznego przekształcenia umowy iż byłoby to sprzeczne z charakterem stosunku prawnego nawiązanego przez strony.

Po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej , utrzymanie w mocy umowy o charakterze odpowiadającym celowi dla którego strony ją zawarły było niemożliwe, tym bardziej , iż E. i W. T. (1)nie byli zainteresowani dalszym utrzymaniem w mocy umowy stron , w warunkach potwierdzenia abuzywności postanowień opisujących wskazaną klauzulę. Trafnie doradziło to zatem Sąd I instancji do rozstrzygnięcia ustalającego jej nieważność w całości ab initio,

Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 358 §2 kc oraz 395kc w zw z art. 5 kc

Argumentacja służąca wsparciu tych zarzutów jest nie do końca zrozumiała ale należy wskazać , że ocena abuzywności postanowień umownych / także o ile umowę kredytową traktować jako kreująca stosunek prawny o charakterze ciągłym / następuje na datę jej zawierania i jej późniejsze zmiany ani też sposób wykonywania pozostaje dla jej wyników pozbawioną znaczenia.

Twierdzenie natomiast , że ustalając nieważność umowy , Sąd pozwolił powodom na odstąpienie od umowy , która okazała się dla nich nieopalna jest twierdzeniem dowolnym i nie istotnym z punktu widzenia oceny merytorycznej poprawności orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej.

Z podanych przyczyn , w uznaniu apelacji za niezasadną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji zastosował art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 391 §1 kpc i wynikającą z niego , dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu , zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna powodom od przerywającej strony pozwanej przy przyjęciu ich solidarnego do niej uprawnienia , w warunkach gdy kredyt został zaciągnięty wspólnie na sfinansowanie składnika przynależnego do ich majątku dorobkowego , została ustalona – zważywszy na wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia - odpowiadając

wynagrodzeniu zastępującego ich adwokata , na podstawie §2 pkt 7 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [ DzU z 2015 poz. 1800]

SSA Grzegorz Krężolek